

UZASADNIENIE

- na podstawie art.424§3kpk uzasadnienie ograniczono do rozstrzygnięcia o karze

Na podstawie ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W świetle poczynionych przez sąd ustaleń wina K. K. (1) nie budzi wątpliwości i czynami swoim wyczerpał on znamiona art.35 ust.1a ustawy o ochronie zwierząt z art.6 ust. 2 pkt 1 oraz z art.191§1kk w zb. z art.160§1kk w zw. z art.11§2kk.

W dniu 12 lipca 2018 roku w miejscowości G. oskarżony znęcał się nad psem wielorasowym poprzez oddawanie strzałów z wiatrówki w wyniku czego doszło do 4 ran postrzałowych i krwawienia z klatki piersiowej. Taka kwalifikacja wynika z faktu, że zgodnie z treścią art.35 ust.1a w/w ustawy każde podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem. Z tym, że w judykaturze zgodnie przyjmuje się, że ustawowa definicja znęcania się jest w istocie otwarta, ponieważ kilkunastopunktowe wyliczenie najbardziej typowych przypadków znęcania się zostało poprzedzone zwrotem „w szczególności”. Oznacza to, że może być uznane za znęcanie się nad zwierzęciem zadawanie lub świadome dopuszczenie do zadawania bólu lub cierpienia także wtedy, gdy zachowanie nie podpada wprost pod żaden z punktów w przepisie tym wymienionych. Jednak zrozumiałe jest, że wykaz przedstawia typowe wypadki znęcania się. Co więcej, jeżeli zachowanie wyczerpuje opis któregoś z punktów, to organ stosujący prawo nie musi już ustalać, że takie zachowanie spowodowało ból lub cierpienie, gdyż sam ustawodawca przesądził, że zachowania w tych punktach wymienione są znęcaniem się, czyli powodują ból lub cierpienie (por. Ochrona zwierząt, Art. 35 SPK T. 11 red. Bojarski 2014, wyd. 1). Tym samym przy ustaleniu, że oskarżony umyślnie zranił lub okaleczył zwierzę (art.6 ust.2 pkt 1 w/w ustawy), nie jest już konieczne ustalanie, że takie zachowanie spowodowało cierpienie psa, gdyż ustawodawca sam przesądził, że ma to znamiona znęcania się. Zwłaszcza, że w efekcie odniesionych ran i ogólnego osłabienia, mimo podjętej terapii po kilku tygodniach leczenia pies zdechł. Należy w tym miejscu stwierdzić, że nie ma tu znaczenia, że jak wyjaśnił K. K. (1), to chciał on tylko przegonić tego psa ze swojego podwórka. Strzelanie do zwierzęcia, które nie stwarzało w tym czasie żadnego zagrożenia dla ludzi, a jedynie jak stwierdził oskarżony, jego psy gryzły dwa psy, które były na terenie posesji, nie jest motywacją eliminującą jego winę. W ocenie sądu takie działanie K. K. (1) wskazuje na obniżony krytycyzm w ocenie podejmowanych działań, bez wystarczającego uwzględnienia ich konsekwencji. Reasumując, przedmiotowe ustalenia przekonują, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim realizacji znamion w/w występkę, ponieważ zamiar odnosi się do samej czynności sprawczej, a nie do spowodowania cierpienia lub bólu u zwierzęcia (por. uzasadnienie wyrok SN – Izba Karna z 16.11.2009r. V KK 187/09). Zaś K. K. (1) w swoich wyjaśnieniach nie zaprzeczał, że oddał strzały w kierunku psów, które w jego ocenie wtargnęły na posesję jego konkubiny A. P..

W dniu 12 lipca 2018 roku w miejscowości G. stosując groźbę bezprawną w postaci oddania strzału z wiatrówki w kierunku E. B., oskarżony zmusił pokrzywdzonego do zaniechania działania - podejścia do psa postrzelonego w okolicznościach wskazanych w pkt 1, jednocześnie narażając E. B. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (czyn z art.191§1kk w zb. z art.160§1kk w zw. z art.11§2kk). Należy w tym miejscu wskazać, że przestępstwo określone w art.191§1kk sprowadza się do tego, że sprawca atakuje wolność wyboru postępowania przez zmuszanie innej osoby do zachowania narzuconego przez siebie. Z tym, że realizacja znamion wyżej opisanego czynu musi nastąpić w jednej z dwóch form, tj. poprzez stosowanie przemocy wobec osoby lub poprzez stosowanie groźby bezprawnej. Zdaniem sądu, wszystkie te warunki K. K. (1) spełnił swoim czynem, co skutkowało przyjęciem w/w kwalifikacji. Pokrzywdzony jednoznacznie zeznał, że chciał podejść do postrzelonego psa, ale „wtedy K. strzelił z wiatrówki w kierunku mojej osoby, wtedy ja się przestraszyłem, a K. krzyczał abym do psa nie podchodził” (k.67). E. B. tak bardzo się wystraszył, że nawet nie chciał składać zeznań bezpośrednio na rozprawie. Z kolei w rozumieniu art.160§1kk podstawą penalizacji jest każde działanie albo zaniechanie, które stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo, tzn. zmienia sytuację z bezpiecznej na taką, w której występuje niezwłoczne zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka w zakresie ciężkiego uszczerbku. W orzecznictwie wskazuje się, że o

bezpośredniości zagrożenia przesądza wysoki stopień prawdopodobieństwa zaistnienia wymienionych w art.160§1kk skutków - bez dalszych czy dodatkowych czynności ze strony sprawcy lub innych osób (por. wyrok z dnia 29 listopada 1973 r., Rw 902/73, OSNPG 1974, nr 2, poz. 24 oraz wyrok z dnia 27 października 1983 r., II KR 219/83, OSNKW 1984, nr 5, poz. 54, Lex 19934). W rozpoznawanej sprawie oskarżony swoim zachowaniem polegającym na oddaniu strzału w kierunku pokrzywdzonego spowodował natychmiastowe i realne niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na jego zdrowiu.

Podsumowując należy stwierdzić, że przez swoje umyślne działanie K. K. (1) nie tylko naraził E. B. na bezpośrednie niebezpieczeństwo, o którym mowa w art.160§1kk, ale również umyślnie spowodował zmuszenie pokrzywdzonego do zachowania narzuconego przez siebie. W związku z powyższym, czyn oskarżonego podlega kwalifikacji z art.191§1kk w zb. z art.160§1kk w zw. z art.11§2kk. Kumulatywna kwalifikacja prawna czynu odzwierciedla całą jego zawartość kryminalną, a więc społeczne niebezpieczeństwo zachowania się sprawcy.

W ocenie sądu, odnosząc się do dyrektyw wymiaru kary określonych w art.53kk, należało wymierzyć K. K. (1) kary jednostkowe - 3 miesiące pozbawienia wolności za czynny z pkt 1, 6 miesięcy pozbawienia wolności za czynny z pkt 2 (opisane w wyroku) oraz karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności. Są to kary nie tylko zgodne z wnioskiem oskarżonego złożonym w trybie art.387kpk, ale także są one adekwatne do stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości w/w czynów. Kary te uwzględniają cele wychowawcze w stosunku do oskarżonego i potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, mimo że zostały orzeczone w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Na taki wymiar kary zasadniczy wpływ miał fakt, że K. K. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i nie kwestionował zeznań pokrzywdzonego. Jednakże nie zmienia to faktu, że sąd nie mógł pominąć zasadniczej okoliczności obciążającej wysokość kary, jakim jest wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez oskarżonego czynów, za czym przemawia sposób jego działania, tj. stosowanie przemocy wobec zwierzęcia, jak i gróźb uszkodzenia ciała, strzelając z wiatrówki w kierunku E. B., wykorzystywanie znacznej przewagi fizycznej nad młodocianym, jak i psem. E. B. był tak wystraszony, że nie tylko nie podszedł od razu do psa, ale nawet już po zdarzeniu składając zeznania zastrzegł, że nie chce być przesłuchiwany na rozprawie, bo boi się oskarżonego. Do okoliczności obciążających sąd zaliczył także dotychczasową karalność K. K. (1), był on aż sześciokrotnie prawomocnie skazany, w tym również na karę pozbawienia wolności. Gdyby oskarżony okazał refleksję i gdyby wcześniejszy proces resocjalizacji odniósł pozytywne skutki, to nie ma wątpliwości, że ponownie z taką łatwością nie naruszyłby norm prawa karnego.

Zgodnie z art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk, bacząc by kara łączna nie była mniejsza niż najniższa z kar jednostkowych i nie wyższa od ich sumy, sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności. Wprawdzie bezwzględna kara pozbawienia wolności stanowi środek ostateczny (ultima ratio), po który można sięgnąć tylko wtedy, gdy żadna z wymienionych kar lub żaden środek karny "nie może spełnić celów kary" (por. uchwała SN z dn.30 X 1979 r., sygn. akt VII KZP 31/77, OSNKW 1979, nr 7, poz. 77). Jednakże wyrokując w niniejszej sprawie, sąd doszedł do przekonania, że tylko w/w kara spełni swe cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, tj. uświadomić oskarżonemu, że nie ma przyzwolenia i społecznej akceptacji na wyżej opisane zachowanie, a zwłaszcza że nie ma przyzwolenia na znęcanie się nad zwierzętami w jakiegokolwiek formie, w tym poprzez strzelanie do nich z wiatrówki. Sąd miał na uwadze także względy prewencji ogólnej, czyli kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Nie można także pominąć faktu, że z samej definicji kary wynika, że musi ona stanowić pewną dolegliwość dla sprawcy przestępstwa.

Jednocześnie uwzględniając nakład pracy na poczet zapewnienia rannemu zwierzęciu właściwych warunków bytowania i leczenia, sąd na podstawie art.35 ust.5 ustawy o ochronie zwierząt orzekł do K. K. (1) na rzecz Fundacji (...) z/s w J. kwotę 5000 zł tytułem nawiązki. Ponadto, z uwagi na skutek działania oskarżonego, zgodnie z treścią art.35 ust.3a w/w ustawy orzeczono wobec niego zakaz posiadania wszelkich zwierząt na okres 4 lat.

Na podstawie art.624§1kpk sąd zwolnił K. K. (1) od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa, z uwagi na fakt, że nie ma on żadnego stałego źródła dochodów, ani też żadnego majątku. Dodatkowo zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego Fundacji (...) z/s w J. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika.